

Obywatele wg list: 1,2,3,4,5

Adres do korespondencji:
Anna Serafin
Ul. Armii Krajowej 7/28
33-300 Nowy Sącz

Rzecznik Praw Obywatelskich
Pan dr. Janusz Kochanowski

Szanowny Panie,

Zwracamy się z uprzejmą prośbą o skierowanie znowelizowanych przepisów KPA, a w szczególności art 76a (ustawa z dnia 23 paźdz. 2009-Dz.U z dnia 21.12.2009 nr 216, poz. 1676), do Trybunału Konstytucyjnego w celu zbadania ich zgodności z Konstytucją.

„ Art. 76 a. (19) § 1. Jeżeli dokument znajduje się w aktach organu lub podmiotu, o którym mowa w art. 76 § 1 lub 2, wystarczy przedstawić urzędowo poświadczony przez ten organ lub podmiot odpis lub wyciąg z dokumentu. Organ administracji publicznej zażąda udzielenia odpisu lub wyciągu, jeżeli strona sama uzyskać ich nie może. Gdy organ uzna za konieczne przejrzenie oryginału dokumentu, może wystąpić o jego dostarczenie.

§ 2. Zamiast oryginału dokumentu strona może złożyć odpis dokumentu, jeżeli jego zgodność z oryginałem została poświadczona przez notariusza albo przez występującego w sprawie pełnomocnika strony będącego adwokatem, radcą prawnym, rzecznikiem patentowym lub doradcą podatkowym.

§ 3. Zawarte w odpisie dokumentu poświadczenie zgodności z oryginałem przez występującego w sprawie pełnomocnika strony będącego adwokatem, radcą prawnym, rzecznikiem patentowym lub doradcą podatkowym ma charakter dokumentu urzędowego.

§ 4. Jeżeli jest to uzasadnione okolicznościami sprawy, organ administracji publicznej zażąda od strony składającej odpis dokumentu, o którym mowa w § 2, przedłożenia oryginału tego dokumentu.

Uzasadnienie do ustawy

I. Cel ustawy

Celem niniejszej nowelizacji jest odformalizowanie postępowania cywilnego, administracyjnego, sądowno-administracyjnego oraz podatkowego poprzez racjonalizację istniejącego obowiązku dołączania do akt sprawy dokumentów oryginalnych lub ich odpisów notarialnych. Zmiana polega na szerszym niż dotychczas umożliwieniu uwierzytelniania odpisów dokumentów przez profesjonalnych pełnomocników stron, reprezentujących zawody zaufania publicznego. Jej zamierzonym skutkiem jest wydatne umniejszenie uciążliwości polegającej na konieczności wyzbycia się przez strony postępowania, często na długi czas dokumentów oryginalnych albo poniesienia kosztów ich notarialnego uwierzytelniania bądź uzyskania ich urzędowych odpisów.”

Art. 76 a jest nowym artykułem dodanym do Rozdziału 4 KPA o tytule „Dowody”. Dowody w postępowaniu administracyjnym w zdecydowanej większości odnoszą się do procedur administracyjnych związanych z procesem inwestycyjnym.

Zmiany zostały wprowadzone „**bocznymi drzwiami**”, **bez konsultacji społecznych** z e środowiskami, których te zmiany w istotny sposób dotyczą. Przede wszystkim z izbami samorządów zawodowych bezpośrednio związanych z postępowaniem administracyjnym w sprawie decyzji wz oraz pozwoleń na budowę, urzędnikami administracji samorządowej udzielającymi pozwoleń na budowę, a także środowiskami potencjalnych inwestorów, którymi niejednokrotnie są zwykli obywatele.

W uzasadnieniu do ustawy **podano fałszywą informację**, którą to informacją w oczywisty sposób **zmanipulowano posłów** głosujących za przyjęciem tej ustawy.

Przepis ten zdecydowanie **utrudnia** proces inwestycyjny **każdemu obywatelowi**, a nie jak podano w uzasadnieniu: **“wydatnie umniejsza uciążliwości”**. Ponadto radykalnie zmienia warunki wykonywania zawodu projektantów architektów i inżynierów (dodatkowa bariera czasowa i finansowa).

Architekt, przygotowując dokumentację Projektu Budowlanego jest zobowiązany na mocy ustawy Prawo Budowlane, do załączenia kompletu dokumentów takich jak: zaświadczenia o przynależności do izb samorządów zawodowych, decyzji uprawnień budowlanych, pism dotyczących warunków przyłączenia mediów (gazu, energii elektrycznej, wody, kanalizacji), oświadczenia zarządcy drogi o możliwości przyłączenia nieruchomości do drogi publicznej, wypisy z ewidencji gruntów, mapy geodezyjne, opinie ZUDP opinie Konserwatora Zabytków i inne w zależności od sprawy.

Większość z tych dokumentów jest częścią integralną każdego z czterech egzemplarzy projektu budowlanego. A więc zakładając, że jeden egzemplarz jest oryginałem, potwierdzenia notarialnego będą wymagały pozostałe trzy kopie. W przykładzie podanym przeze mnie jest to około 30 dokumentów do potwierdzenia przez osobę wykonującą zawód prawniczy – oczywiście nie za darmo.

Architekt wykonując zawód zaufania publicznego do wejścia w życie w/w zmiany **potwierdzał zgodność z oryginałem wszystkich dokumentów, które były integralną częścią projektu budowlanego własnoręcznym podpisem**. Do wykonywania tych czynności nie potrzebował nawet posiadać pisemnie udzielonego przez inwestora pełnomocnictwa - dotychczas była to **czynność integralnie związana z wykonywaniem zawodu architekta – zawodu zaufania publicznego**. Pełnomocnictwo pisemne potwierdzone urzędowo (nie koniecznie przez notariusza) było wymagane jedynie do „występowania w imieniu inwestora przed organami”.

Jakim prawem ustawodawca odbiera architektom w/w uprawnienia będące istotną częścią zawodu zaufania publicznego?

Czy ktoś się zastanowił w jaki sposób nowe **bariery postawione przed inwestorem-obywatelem** wpłyną na wydłużenie czasu potrzebnego na przygotowanie i skompletowanie dokumentacji projektu budowlanego ?

Dlaczego **ustawodawca nadaje przywilej** poświadczania w odpisie dokumentu zgodności z oryginałem, tylko jednej grupie zawodów zaufania publicznego, grupie związanej z zawodami prawniczymi, jednocześnie **odbierając ten przywilej innej**

grupie zawodów zaufania publicznego? Przywilej, który być może nie był precyzyjnie zapisany prawem, lecz zwyczajowo od wielu lat stosowany i uznawany w procesie inwestycyjnym przez organy administracji samorządowej i państwowej.

Kto w procesie inwestycyjnym jest bardziej kompetentny do poświadczenia zgodności z oryginałem tych wszystkich pism, opinii, zezwoleń itp., które są pozyskiwane zwykle w imieniu inwestora przez projektanta, najczęściej architekta, który jest zwykle koordynatorem całego projektu? Pełnomocnik – prawnik: doradca podatkowy, rzecznik patentowy, radca prawny, czy architekt-projektant, lub pełnomocnik – architekt znający z racji przygotowania zawodowego meandry prawa budowlanego oraz procedury administracyjne?

Dla każdego, kto chociaż trochę rozumie proces powstawania projektu budowlanego oraz procedury administracyjne związane z procesem inwestycyjnym jest to oczywiste. To nie prawnik, lecz projektant posiada największe w tej sprawie kompetencje.

Czy chodziło o to, by pomiędzy inwestora a architekta wprowadzić pełnomocnika będącego prawnikiem, by w ten sposób, zapewnić ustawowo „swojej” grupie zawodowej kolejną możliwość zarobkowania, obciążając bezpośrednio obywatela dodatkowymi kosztami?

Komu zależy na stworzeniu nowych barier czasowych generujących dodatkowe koszty dla przeciętnego obywatela?

Art. 76 a jest zapisem sabotującym polską gospodarkę.

Zachodzi daleko idące podejrzenie, iż zapisy Art. 76 a. były bardzo intensywnie lobbowane przez środowisko zawodów prawniczych. Należy bacznie przyrzeć się procesowi legislacyjnemu tego aktu prawnego, kto wprowadził projekt nowego zapisu, na czyje życzenie, dlaczego zmiany nie były poddane szerokiej konsultacji społecznej. Czyżby kolejny akt prawny lobbowany przez grupę „interesów”, lecz tym razem nie biznesu hazardowego, lecz **biznesu prawniczego?**

Działając w interesie obywateli – inwestorów, których zwykle dotychczas reprezentowaliśmy przed organami administracyjnymi w procedurach inwestycyjnych, zwracamy się z uprzejmą prośbą o skierowanie w/w znowelizowanych przepisów KPA, do Trybunału Konstytucyjnego w celu zbadania ich zgodności z Konstytucją.

Ponadto prosimy o zgłoszenie do Prokuratury sprawy, w celu zbadania procesu legislacyjnego art. 76a wobec możliwości celowego wprowadzenia w błąd posłów fałszywą tezą podaną w uzasadnieniu, co może nosić znamiona przestępstwa

Z poważaniem



1. 74 podpisy wg list od 1 do 5, obywatele: architekci projektanci, potencjalni inwestorzy